

BŁASZCZAK: SŁUŻBY NIE RAPORTUJĄ O WIĘKSZYM ZAGROŻENIU DLA POLSKI

Służby nie raportują o zwiększeniu zagrożenia dla Polski w wyniku sytuacji w Cieśninie Kerczeńskiej, gdzie starły się ze sobą okręty należące do Rosji i Ukrainy – poinformował w poniedziałek szef MON Mariusz Błaszczak po spotkaniu z dowódcami i szefami wojskowych służb.

Szef MON rozmawiał przed południem z szefem Sztabu Generalnego WP, dowódcami rodzajów sił zbrojnych oraz szefami wojskowych służb specjalnych. Złożyli oni meldunki na temat sytuacji na Ukrainie. W niedzielę rosyjskie okręty ostrzelały i zajęły jednostki należące do ukraińskiej marynarki wojennej w Cieśninie Kerczeńskiej, która łączy Morze Czarne i Morze Azowskie. W starciu zostali ranni ukraińscy marynarze. Według Rosjan są oni w szpitalu na Krymie. Ich stan jest stabilny.

Służby nie raportują zwiększenia poziomu zagrożenia dla Polski w wyniku sytuacji, jaka miała miejsce na Ukrainie.

szef MON Mariusz Błaszczak

Minister podkreślił, że polski rząd "sprzeciwia się wszelkim działaniom, które naruszają porządek międzynarodowy" i łamią prawo międzynarodowe.

Czytaj też: [Rosjanie ostrzelali i zajęli ukraińskie okręty. Blokada Cieśniny Kerczeńskiej \[AKTUALIZACJA\]](#)

Błaszczak poinformował, że zobowiązał dowódców i szefów służb do stałego śledzenia sytuacji oraz informowania o jej rozwoju. – *Jest to dla nas ważne ze względu na to, że sąsiadujemy zarówno z Ukrainą, jak i z Rosją, więc sytuacja, jaka ma miejsce na wschodniej Ukrainie wpływa także na sytuację w Polsce. Stąd stałe monitorowanie i stałe informowanie o biegu zdarzeń* – oświadczył szef MON.

Czytaj też: [Poroszenko żąda uwolnienia marynarzy i zwrotu okrętów. Ich "los pozostaje nieznan"](#)

W niedzielę dwa ukraińskie kutry oraz holownik, które płynęły z Odessy do ukraińskiego portu w Mariupolu nad Morzem Azowskim, zostały ostrzelane, a następnie zajęte przez rosyjskie siły specjalne.

Czytaj też: [Apele i krytyka. Świat patrzy na Rosję i Ukrainę](#)

Rosja oskarżyła ukraińskie jednostki o naruszenie granicy i wpłynięcie na rosyjskie wody terytorialne. Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) potwierdziła w niedzielę wieczorem, że zatrzymała trzy okręty Ukrainy i że użyto wobec nich broni.

Czytaj też: [Rosyjski okręt staranował ukraiński holownik na Morzu Azowskim](#)

Zajęte jednostki ukraińskie znajdują się w Kerczu, porcie na Krymie. MSZ Ukrainy zażądało od Rosji uwolnienia 23 członków załogi tych okrętów. Ukraina informowała o sześciu marynarzach rannych w wyniku rosyjskiego ostrzału, Rosja - o trzech.

Czytaj też: [Rosja: ranni marynarze są w szpitalu na Krymie](#)

Rosyjska agencja TASS podała, że trzech ukraińscy marynarze, którzy zostali lekko ranni po naruszeniu przez ich okręty granicy Rosji, są w szpitalu w Kerczu i ich stan jest stabilny.

Czytaj też: [Odbić katamaran. Jak ćwiczy Formoza? \[Defence24 TV\]](#)